

88 tysięcy złotych na dodatkowe zajęcia dla dzieci pozyskała Szkoła Podstawowa z Polomi

PROJEKT WART 88 TYSIĘCY

Szansa na otrzymanie dotacji zrodziła się w ostatnich dniach czerwca. Wtedy ministerstwo skierowało do szkoły ofertę, która pozwalała uczestniczyć w projekcie „Szkoła marzeń”. Należało jedynie napisać ciekawy projekt, w którym przedstawiony miał być program poszerzenia zajęć pozalekcyjnych dla uczniów. Z oferty tej mogły skorzystać wszystkie szkoły z terenów wiejskich, jednak swoje projekty zgłosiło bardzo niewiele.

- Myślę, że główny problem tkwił w tym, że szkoły musiały pracować nad projektem w czasie wakacji. Przypuszczam, że i my początkowo sceptycznie odnieśliśmy się do tego pomysłu, ponieważ szansa na pozyskanie dodatkowych funduszy wydawała nam się bardzo niewielka. Jednak po głębszym zastanowieniu uznaliśmy, że gra jest warta świeczki i przy mniejszych lub większych wyrzeczeniach, jesteśmy w stanie skonstruować ciekawy plan rozwoju dla naszych uczniów - mówi **Janina Krzyżok**, dyrektor Szkoły Podstawowej w Polomi.

Prace rozpoczęły się od zebrania całego Grona Pedagogicznego. Zebrano wszystkie pomysły, a następnie utworzono zespół koordynacyjny. To on nadzorował wszystkie prace związane z pisaniem projektu. Zasiadli w nim między innymi: Urszula Wrońska, Elżbieta Wita, Teresa Knapik, Barbara Konsek, Jagna Adamek, Daniel Grzegoszczyk, Katarzyna Krzyżok, Monika Haško i Paweł Kaszyca.



Zespół wielokrotnie w czasie wakacji przesiadywał w szkole. Zmuszała ich do tego data oddania wniosku, która mijała już 5 września. Jak się później okazało strzałem w dziesiątkę był sam tytuł projektu, który jednocześnie jest mottem szkoły „Jestem Polakiem, Ślązakiem, Europejczykiem”.

Szkoła w Polomi dostała maksymalną ilość pieniędzy jaka była możliwa - 88 tysięcy złotych. 75 procent tej kwoty stanowi dotacja z Unii Europejskiej a pozostała zapewnia ministerstwo edukacji. Realizacja projektu „Jestem Polakiem, Ślązakiem, Europejczykiem” zapewni uczniom naszej gminy bardzo dużą ilość warsztatów tematycznych, kółek językowych oraz zajęć artystycznych, malarskich i dziennikarskich. Planowane są również wyjazdy edukacyjne, w ramach których uczniowie poznawac będą między innymi szlak piastowski i historię Karwiny. Oprócz rozwoju intelektualnego zadbano również o rozwój fizyczny. Organizowane będą liczne zawody i turnieje sportowe. Grono Pedagogiczne w Polomi pisząc projekt silny akcent postawiło na regionalizm. Zajęcia z zakresu obyczajowości i tradycji śląskich mają uświadomić najmłodszym, że odmiennosc zachowań nie jest równoznaczna z byciem gorszym. Zajęcia mają wzbudzić w uczniach szacunek dla rodzimych tradycji i dumę z przynależności do Śląska. W momencie planowania zajęć zespół kierował się preferencjami uczniów, które badane są co roku we wrześniu. Co ciekawe, dzieci same będą wybierały warsztaty, którymi są zainteresowane. Każde z zajęć ma swoją nazwę. Tym sposobem uczniowie z Polomi mogą „Być jak Otylia Jędrzejczak”, „Być jak Jerzy Dudek”, albo mogą po zakończeniu realizacji projektu krzyknąć „nie jesteśmy gorsi”. W czasie realizacji projektu powstawać też będą foldery i projekty, które w fazie finałowej, w sierpniu przyszłego roku, prezentowane będą na ogólnopolskim forum.

ROZEŚMIANY PLAC ZABAW

Październikowe słońce i bardzo przyjazna aura sprzyjała dziecięcym zabawom na świeżym powietrzu. Zachętą do radosnych igraszek był także nowy plac zabaw, który już od czerwca służy najmłodszym mieszkańcom naszej gminy.

W minionym miesiącu, jak tylko pogoda pozwoliła, pracownicy Wiejskiego Ośrodka Kultury i Rekreacji w Miszanie organizowali dzieciom, konkursy i zabawy. Frekwencja każdorazowo była wysoka a powodów do śmiechu bez liku.

Przypomnijmy, że kompleks drewnianych huśtawek, zjeżdżalni i karuzel powstał dzięki programowi „Działaj lokalnie IV”, organizowanemu przez Fundusz Lokalny „Ramza” a wspierany przez Polsko Amerykańską Fundację Wolności.

